Cena za egzemplarz 15 groszy

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3,— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. Wiersz reklamowy 60 groszy

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach Rynek 12.

Nr. 65. | Katowice, niedziela 18-go marca 1928 | Rok 27.

Rządy Marszałka Piłsudskiego

słupem granicznym w rozwoju polityczn. i finansowym państwa.

Profesor Adam Krzyżanowski, wybrany posłem do sejmu, wydał przed kilku miesiącami książeczkę, pod tytułem: „Rządy marszałka Piłsudskiego.“ W ostatnim jej rozdziale streszcza swoje zapatrywanie o działaniu tych rządów. Uważając je z trafne podajemy z nich następujące ustępy:

Metoda rządzenia Marszałka Piłsudskiego różni się od metod stosowanych przed przewrotem tem, że nie posługuje się obietnicami. Niedotrzymywanie przyrzeczeń, niespełnianie się zapowiedzi, zdepopularyzowało poprzednie rządy. Marszałek nie wygłosił żadnej mowy, obiecującej radykalną zmianę na lepsze, usunięcie wszelkich nadużyć, zrównoważenie budżetu, stabilizację waluty, wzrost ogólnego dobrobytu i uszczęśliwienie wszystkich. Poprzednie rządy dały — mniej — niż obiecywały. Marszałek nic ego nie przyrzekł, a jednak spełnił doniosłe zapowiedzi swych poprzedników, przez nich nieziszczone, zaniechania inflacji i naprawy gospodarki skarbowej.

Za największą zasługę przewrotu poczytuję, że dał on społeczeństwu sposobność uzupełnienia swego wykształcenia polityczno-ekonomicznego. Marszałek powiększył zasób naszych doświadczeń. Rzeczą społeczeństwa jest skorzystać z tej lekcji poglądowej, którąśmy przeżyli. Nasze sfery rządzące nie rozumiały istoty ani konstytucji i parlamentaryzmu, ani dobrej gospodarki skarbowej. Nie zauważyły związku, zachodzącego między temi dwoma szeregami zjawisk. Nie wiedziały, że na konstytucję i parlamentaryzm — trzeba zasłużyć dobrą gospodarką skarbową. Nie przewidywały możliwości utraty konstytucji i parlamentaryzmu, skutkiem złego zawiadywania finansami.

Dojście do władzy Marszałka i jego rządy przypieczętowały błędy poprzedników, a zarazem stwierdziły słuszność wielu zapatrywań grona osób pracujących politycznie, choć nie reprezentowanego ani w sejmie, ani w obozie najbliższych zwolenników Marszałka — grona, które ciągle wskazywało ułomności naszej Konstytucji i waluty, konieczność wzmocnienia w interesie państwa władzy wykonawczej i naprawy skarbu.

Przed przewrotem władza naczelna nie była dość silna, żeby móc się oprzeć żądaniom poszczególnych grup, stanów i zawodów. Marszałek miał siły po temu, ażeby dbać przedewszystkiem o dobro państwa, jako takiego. Partyjnictwo przestało być groźne. Marszałek podniósł autorytet władzy. Naprawił stan skarbu. Zmniejszył grożące państwu niebezpieczeństwo, popadnięcia w anarchję lub bolszewizm. Zwiększył jego moc i potęgę. — Użył w tym celu metod poniekąd swoistych. Leczy społeczeństwo i państwo zadawaniem dyktatury w małej dozie, w przeciwstawieniu do zwykłego toku wypadków, polegającego na bezwzględności dyktatorów, co przecie tkwi w istocie tego systemu. Zazwyczaj dyktatorzy są albo skrajnie lewicowi, albo skrajnie prawicowi. Marszałek narzuca społeczeństwu ideę i gabinet koalicyjny, o zabarwieniu mało parlamentarnem, podczas gdy przeważnie gabinety koalicyjne są pochodzenia parlamentarnego. Belgja, Francja, Polska w ostatnich dwuch latach ratowały walutę siłą polityczną, którą daje koalicja. Różnica tkwi w tem, że belgijska i francuska koalicja są koalicjami parlamentarnemi, czego nie można powiedzieć o polskiej.

Marszałek Piłsudski i Mussolini należeli obaj zamłodu do stronnictwa socjalistycznego i obaj wytrwali przez długie lata w szeregach stronnictwa. Obaj podjęli walkę z inflacją i bolszewizmem. Mussolini, jedynie z bolszewizmem wewnętrznym, Marszałek z wrogiem państwem bolszewickiem, a nadto ze sprzymierzonym z niem bolszewizmem wewnętrznym. Walka z inflacją i komunizmem zmusiła zarówno Mussoliniego jak i Marszałka do pewnego rodzaju rewizji poglądów na socjalizm. Mussolini zaszedł na tej drodze daleko na prawo. Objął władzę w toku zaciętej walki z socjalizmem, z którego niegdyś wyszedł. Marszałek w chwili przewrotu był popierany przez znaczną jego część.

Rząd obecny, mimo ciężkiego położenia gospodarczego kraju, i narzekań przedsiębiorców na wysokie koszty opieki społecznej, nie ma zamiaru uszczuplać, choćby cząstkowo tylko, zdobyczy socjalnych — (ani ubezpieczeń, ani ustawodawstwa ochronnego), warstw robotniczych, w szczególności nie godzi się na przedłużenie czasu pracy.

Rząd nie przeprowadza redukcji personalu państwowego ani na kolejach, na których jest on bardzo liczny, ani w innych działach służby publicznej. Rząd obecny popiera energiczniej reformę rolną, zwłaszcza za pośrednictwem rozrastającego się Banku Rolnego. Etatyzm gospodarki państwowej nawet poniekąd rozszerzył.

Rządy Marszałka, choć on sam i jego współpracownicy nie szafowali zbytnio tak często nadużywanem hasłem demokracji, a nawet zapowiadali walkę z demagogją, okazały się, o ile chodzi o gospodarczą stronę rzeczy, bardziej demokratyczne, niż poprzednie rządy, tak szczodre w obietnicach. Zmniejszyła się ilość bezrobotnych. Płace wzrosły w ciągu ostatniego roku. Zaniechanie inflacji, stabilizacja waluty — jedno i drugie jest dobrodziejstwem dla całego społeczeństwa, ale przedewszystkiem dla warstw urzędniczych, robotniczych i włościańskich.

Zatarg z sejmem nie stanowi zamachu na demokrację. Jest raczej zwalczaniem jej pozorów i jej wypaczenia. Fałszywe objaśnienie stosunku rządu do sejmu zrodziło zarzut, że Marszałek stał się Wallenrodem lewicy. W rzeczywistości sprawa przedstawia się zgoła inaczej. Rząd Marszałka jest z pewnością rządem sympatyzującym o wiele więcej — i nie bez słusznych powodów — z szerokiemi masami ludowemi, niż z warstwami posiadającemi. Równocześnie jednak jest w wysokim stopniu rządem konieczności państwowych, w szczególności zdającym sobie sprawę z korzyści dobrej gospodarki skarbowej dla państwa i dla ogółu ludności, a w pierwszym rzędzie dla ludności biedniejszej. Z punktu widzenia konieczności państwowych i dobrej gospodarki skarbowej ofiary, których można i należy żądać od warstw posiadających są ograniczone.

Profesor Krzyżanowski nie uwzględnił w ogólnych tych uwagach pożyczki amerykańskiej, bo w chwili wydania jego broszury pożyczka jeszcze nie była doszła do skutku. Lecz w broszurze wykazuje jej konieczność i użyteczność. O tem jesteśmy wszyscy przekonani, a kraj odczuwa to wyraźnie od czasu dojścia do skutku owej pożyczki.

Przeciw plotkom o przerwie w rokowaniach polsko-niemieckich.

Berlin. (PAT). Redakcja „Berliner Tageblattu“ zamieszcza wiadomość, w której na zasadzie informacyj, pochodzących z kół urzędowych, zaprzecza doniesieniom niektórych pism, jakoby rząd niemiecki uchwalił nie prowadzić rokowań handlowych z Polską i stwierdza, że wiadomość ta była całkowicie nieścisła. Przeciwnie można przyjąć za pewne, że podjęcie rokowań nastąpi w krótkim czasie. Poseł w Warszawie Rauscher, który bawił w Berlinie dla złożenia sprawozdania, odjechał w piątek do Warszawy dla odbycia rozmów z Ministrem Zaleskim.

Józef Piłsudski.

(Na dzień Imienin Marszałka.)

W maju 1926 Marszałek Piłsudski zbrojnym zamachem zyskał władzę w Polsce i nad Polską. To wielka rzecz.

W marcu 1928 wybory do Sejmu i Senatu udowodniły przed światem, że Marszałek Piłsudski zyskał zaufanie Narodu polskiego. To większa rzecz.

Władzę w państwie może zagarnąć także człowiek brutalny a nawet zły. Zaufanie narodu zjednywa sobie na stałe tylko człowiek prawy i szlachetny. Z pierwszych powstają dyktatorzy i tyrani. Z drugich wielcy obywatele i Ojcowie Ojczyzny.

Piłsudski zaczął rządzić na skutek gwałtu. Obecnie już rządzi z woli narodu, który mu ufa.

Gwałt, zdaniem Marszałka, był potrzebny, ażeby Polskę powstrzymać od upadku. Bo i rządy w niej bywały słabe i sejm rozkładowy. Moralność publiczna upadała. Stosunki ekonomiczne pogarszały się coraz więcej. Ludność ubożała i czuła się nieszczęśliwą. Społeczeństwo zaczęło tracić wiarę w zachwalaną demokrację. Warstwy pracujące oglądały się mocno na lewo za ratunkiem. Zagranica nie wierzyła w żywotność państwa polskiego. Sąsiedzi szerzyli o niem zdanie jako o „państwie sezonowem“.

Piłsudski swoim gwałtem przerwał nieszczęśliwy ten bieg życia państwowego i zatamował fatalny rozwój. Nastawił ster na właściwy kierunek.

Przez cały czas rządów Marszałka Piłsudskiego wielu podejrzywało go o chęć osobistego wywyższenia celem satysfakcji dla wielkiej ambicji. „Chce być dyktatorem“ — szeptano. Dla tego przygotowuje wojsko; — dla tego nie chce sejmu.

Dzisiaj po wszystkiem, co z działania rządu Piłsudskiego jasno przed oczami naszemi się uwydatnia, zwłaszcza zaś po dokonanych wyborach, wiemy, że nie szuka on w swych mozołach i zabiegach siebie, lecz Polski i jej dobra. Podnoszone przeto wobec niego podejrzenia okazały się mylne. Celem Piłsudskiego jest potęga państwa polskiego dziś zarówno, jak na całą przyszłość, oraz dobro jego obywateli.

W szczególności podkreślamy to, co nawet między zwolennikami Marszałka przez pewien czas budziło wątpliwości, jego stosunek do parlamentaryzmu. Opierały się one na bezwzględności, okazywanej ostatniemu Sejmowi. Wywodzono stąd, że Piłsudski jest przeciwnikiem parlamentaryzmu.

Zdanie to okazuje się błędne. Zarządzone w marcu wybory przekonują o tem. Więcej jeszcze słowa Marszałka Piłsudskiego, wypowiedziane przed kilku dniami do grona posłów sejmowych. Tam oświadczył, że starał się pracować z przeszłym sejmem i chce pracować z obecnie wybranym. Chodzi jednak o to, aby Sejm dobrze zrozumiał swoje zadanie i sam starał się być żywym, a na rząd nie wpływał w kierunku ujemnym.

To uznanie potrzeby parlamentarnego przedstawicielstwa narodu celem współpracy z rządem dla dobra całości państwa ze strony Piłsudskiego rozwiewa również i te wątpliwości.

W tem oświetleniu staje przed nami postać Marszałka jako pierwszego obywatela Polski, mogąca być wzorem dla nas wszystkich. A z pomiędzy charakterystycznych cech tej postaci jedną z szczególnym naciskiem należy podnieść: mianowicie jego niezwykłą pracowitość. Jest on zaiste największym pracownikiem w Polsce. Nie prawi mów ani programowych, ani okolicznościowych, ale milczy i pracuje. Jakiż w tem właśnie doskonały dla nas przykład! My Polacy mamy to bowiem do siebie, że lubimy dużo i ładnie mówić. Gdyby nas ktoś tylko z gadania znał, zaiste za najpierwszy naród w świecie by nas uznał. Piłsudski jest i pod tym

względem Polakiem wyjątkowym, bo mało mówi, a wiele pracuje.

Rządy Piłsudskiego, nazwano rządem „milczków“. Minister Bartel, mówiąc o tem, oświadczył, że rząd sam nazywa się rządem pracy. I tak jest w istocie. Jeszcze żaden z rządów Polski tyle nie pracował, co obecny. Za przykładem swego prezesa Piłsudskiego.

W dniu jego imienin życzymy mu zdrowia i sił do dalszej pracy dla dobra Ojczyzny. Niech mu Bóg błogosławi!

Przegląd polityczny

Pożyczka kolejowa.

Jak wiadomo, koleje polskie mają być wyłączone z przedsiębiorstw państwowych, a zamienione na spółkę kupiecką. Tak samo, jak w Niemczech. Gdy się to stanie, rozpoczną się niezwłocznie układy o pożyczkę na budowę kolei.

Zaleski i Woldemaras spotkają się w Królewcu.

Na mających się rozpocząć rokowaniach polsko-litewskich w Królewcu w charakterze kierownika delegacji polskiej weźmie udział minister Zaleski. Nota do rządu litewskiego w sprawie konkretnego rozpoczęcia rokowań wysłana ma być w ciągu bieżącego tygodnia. Jak informują w kołach dyplomatycznych kierownikiem delegacji litewskiej będzie w razie udziału ministra Zaleskiego premj. Woldemaras.

Ludność żydowska w Niemczech.

Podług urzędowej statystyki, ogłoszonej przez rząd niemiecki, przebywa obecnie w Niemczech 564.379 żydów; w Prusiech — 403.969; w Bawarji — 49.145; w Saksonji — 23.252; w Wirtembergji — 10.827; w Badenji — 24.064; w Turyngji 3.603; w Hesji — 20.401; w Hamburgu — 19.904; w Meklemburg-Schwerin — 1.225; w Oldenburgu — 1.513; w Brunszwiku — 1.753; w Anhalt — 1.440; w Bremie — 1.508 w Lubece — 629; w Meklenburg-Strelitz — 182; w Waldeck — 147; w Schaumburg - Lippe — 170.

30.483 żydów z Alzacji przeszło do Francji; 1.361 — do Litwy; 41.447 — do Polski; 2.703 — do wolnego miasta Gdańska; 63 — do Czechosłowacji; 32 — do Danji; 23 — do Belgji.

Jak widzimy, niemcy bardzo skrupulatnie obliczają ilość swych przyjaciół, zamieszkujących ich kraj. Kwestja żydowska u nich, w porównaniu z nami, przedstawia się sielankowo. Cała ludność żydowska w Niemczech wynosi tyle, co u nas w dwu największych miastach. A żydom w Niemczech jest tak dobrze, a u nas tak źle!

Aresztowanie Niemców w Rosji.

Prasa niemiecka rozbrzmiewa teraz od protestów przeciw aresztowaniu niemieckich inżynierów z akcyjnego niemieckiego przedsiębiorstwa przemysłowego w Zagłębiu Donieckiem. Aresztowano 6 inżynierów niemieckich obywateli Rzeszy, a ponadto 12 inżynierów obywateli sowieckich i jeszcze 5 innych narodowości pod zarzutem uprawiania „kontrrewolucji“. Dotąd jeszcze nie wiadomo bliżej, jakie to czyny „kontrrewolucyjne“ mają aresztowani inżynierowie na sumieniu. Ani ajencje sowieckie, ani poselstwo niemieckie nie podają żadnych bliższych w tej sprawie szczegółów. Berlińskie ministerstwo spraw zagranicznych zażądało sprawozdania od posła w Moskwie; dotąd go jednak nie otrzymało.

Wzburzenie Niemców powiększył jeszcze afront, który przedstawiciel misji sowieckiej w Genewie, Borys Stein, zrobił p. Stresemannowi... Kiedy niemiecki minister na wieść o uwięzieniu Niemców poprosił Steina o rozmowę, otrzymał odpowiedź, że p. Stein „nagle“ zachorował i p. Stresemanna nie może widzieć.

Coś więc w dobrych dotąd stosunkach niemiecko-sowieckich zaczyna się psuć. Prasa niemiecka podaje wiadomość, że delegat niemiecki do rokowań handlowych z sowietami w Moskwie, p. Schleifer, zgłosił nagle dymisję, motywując swój krok tem, że w obecnych warunkach nie może dalej prowadzić rzeczowych rozmów z przedstawicielami sowietów.

Jest jednak mało prawdopodobnem, by sowiety odważyły się na zepsucie swoich dobrych stosunków z Rzeszą niemiecką. Obecna burza jest chwilowem tylko zakłóceniem pogody. Wszystko wróci do dawnego stanu.

Zmiana angielskiej ustawy wyborczej.

Anglja miała pierwsza parlament. Na nim wzorowały się wszystkie inne parlamenty świata. W ostatnich latach jednak inne państwa posunęły się dalej w rozbudowie tak zwanej demokracji czyli władztwa ludu, niż Anglja. Rzad angielski ostrożniej rozszerzał prawa wyborcze, niż inne rządy. Przed rokiem 1832 było w całej Anglji zaledwie 500 tysięcy wyborców. Reszta ludności nie miała żadnych praw wyborczych. W tym roku rozszerzono liczbę wyborców o 200 tysiecy; w roku 1867 o dalsze 900 tysięcy; zaś w roku 1884 o dalsze 1,8 miljona.

Obecnie nowa ustawa nadaje prawo wyborcze kobietom od roku 21 życia. Dotychczas mogły głosować tylko takie kobiety, które najmniej 30 lat ukończyły. Jeśli parlament ustawę przyjmie, liczba wyborców powiększy się o 5 ¼ miljona głosów.

W ogóle z 45 miljonów mieszkańców Anglji 27 miljonów będzie miało głos przy przyszłych wyborach. Z tych większość stanowią kobiety, bo 14 ½ miljona. Kobiety górą.

Spór amerykańskich Litwinów i Polaków o Kościuszkę i Pułaskiego.

Na łamach pism amerykańskich pojawiła się niewielka notatka, która powinnaby być rozgłoszona na cały świat i zaświadczyć, jak dalece wiedza o Polsce rozszerzyła się na drugiej półkuli.

Oto w Chicago rozgorzał spór między tamtejszą emigracją litewską a polską o to, czy Kościuszko i Pułaski byli Polakami czy Litwinami! Sprawę oddano do załatwienia prezydentowi, mayorowi Thompsonowi, który — jak pisze jeden z dzienników chicagowskich — oddał sprawę czy Kościuszko i Pułaski byli Polakami czy Litwinami do zadecydowania chicagowskiej Radzie Szkolnej, nie mając ani czasu ani ochoty zajmowania się tą kwestją“.

Dzieje się tak, że w jednym dniu Polacy na walnem zebraniu protestują przeciw nazwaniu Pułaskiego Litwinem w podręczniku szkolnym, a za parę dni Litwini wysyłają rezolucję protestującą do mayora Thompsona, w której stwierdzają wyraźnie, że „Kościuszko nie był Polakiem ale Litwinem“, co mylnie miano zaznaczyć w pamflecie uzupełniającym historję amerykańską z okresu walk rewolucyjnych.

Sprawą tą powinny się zająć polskie sfery rządowe. Nie mówimy o tem już, że oddawanie sprawy tej „do załatwienia“ chicagoskiej Radzie Szkolnej jest kompromitacją władz amerykańskich które uważają przecież Kościuszkę i Pułaskiego za swoich bohaterów narodowych.

Ameryka a Liga Narodów.

Rząd Stanów Zjednoczonych wręczył posłowi niemieckiemu w Waszyngtonie plan zawarcia dwóch układów ze Stanami. Jeden tyczy się sądu rozjemczego na wypadek zatargu między obydwoma państwami. Drugi zaś stwierdza wyrównanie do czasu obecnego wszelkich, jakichbądź sporów i zawarcie przyjaźni między temi państwami.

Takie same układy rząd Stanów zaproponuje wszystkim państwom. I spodziewać się należy, że wszystkie na nie sie zgodzą. Choćby już dla tego, że każdemu z państw zależy na przyjaźni ze Stanami i żadne nie odważy sie odrzucić ofiarowaną przyjaźń tak potężnego państwa.

W ten sposób Stany udowodniłyby, iż nie potrzeba koniecznie Ligi Narodów, aby dojść do pokoju w świecie.

Katolicy Indyj Niderlandzkich nie wejdą do parlamentu.

Katolicy Indyj Niderlandzkich nie zdołali mimo petycji i protestów uzyskać reprezentantów w parlamencie. „Białych“ katolików jest 35.000, a 70.000 kolorowych.

Indje Wschodnie Niederlandzkie to naogół kraj bardzo bogaty; zamieszkuje go 49 miljonów ludności. Dla Holandji są one tem, czem Kongo dla Belgji. Katolicyzm walczy tam jeszcze z wielu uprzedzeniami i trudnościami, ale pomimo tego się rozwija, tak, że widoki na przyszłość są jak najlepsze.

Hinduski kongres narodowy uchwala wolność zmiany religji.

Ważna dla katolików jest uchwała narodowego kongresu hinduskiego, powzięta podczas 42 sesji w Madrasie, w czasie świąt Bożego Narodzenia. Rezolucja ta zezwala na nawracanie tak masowe, jak i pojedyńczych ludzi drogą perswazji. Dla misjonarzy ma to niezmiernie doniosłe znaczenie.

W zebraniach Kongresu brało udział około 20 tysięcy osób. Chodziło o usunięcie powodu do antagonizmu pomiędzy hindusami i mahometanami. Uchwała ta brzmi:

„Kongres pan-indyjski postanawia, że każda pojedyńcza osoba, czy też zrzeszenie, ma prawo nawracać, albo też namawiać do powrotu do wyznawanej przedtem religji, już to drogą przedmiotowych argumentów, już to przez namowę. Nikt nie ma natomiast prawa używać w tym celu siły, ani też przekupstwa. Nie wolno również skłaniać do zmiany religji młodzieży poniżej lat 18, chyba, gdyby rodzice lub opiekunowie, równocześnie też zamienili wiarę. Sekret w tych sprawach jest zakazany, nie wolno jednak z okazji nawrócenia, czy powrotu do raz porzuconej wiary, urządzać żadnych uroczystości.

ALEKSANDRA RUDZIANKA

Tajemnica Wawrzyńca

(Powieść obyczajowo-ludowa.)

18) —o— (Ciąg dalszy).

Wawrzyńcowi tymczasem dziękowała rodzina bardzo serdecznie; wszyscy zrozumieli, że Opatrzność Boska wybrała sobie biednego służącego za narzędzie i że bez niego, córeczka hrabiny, byłaby niezawodnie zginęła. Takiej przysługi nie można pieniądzmi wynagrodzić, bo życia kupić nie można. Stary generał wybrał się jeszcze tego samego dnia do Benedyktowej, by jej osobiście pogratulować tak dobrego syna. Biedna kobiecina była uszczęśliwiona.

Jej trzy córeczki przyglądały się generałowi z zaciekawieniem; dwie starsze onieśmielone nie wyrzekły ani słowa, zato mała Józinka rozgadała się na dobre. Od niej też dowiedział się generał o biedzie i głodzie w tej uczciwej rodzinie. Benedyktowa również musiała generałowi wszystkie swoje strapienia opowiedzieć a on obiecał jej prędką pomoc. Wawrzyniec miał dostać podwyższoną płacę na czterdzieści franków; w ten sposób będzie mógł prędzej wszystkich wierzycieli spłacić. Przy pożegnaniu dał generał każdej dziewczynce dwadzieścia franków w podarunku. Biedna matka płakała z radości, bo przecież ta suma przedstawiała mały majątek dla niej. Będzie mogła spokojnie spać, bez obawy; nikt jej nie wyrzuci z chaty rodzinnej. Wręcz przeciwnie; wszystko się zmieni ku lepszemu.

Generał już miał odchodzić, kiedy Józinka się go zapytała, czyby nie mogła kupić za swoją złotówkę pajaca i piernika, który jest na wystawie u piekarza i który jej się od dawna podobał.

— Dostaniesz twego pajaca — rzekł generał, ubawiony dzieckiem — i będziesz go miała bez uszczuplenia twej monety.

Poszedł z dziewczynką do piekarza i włożył jej w ramiona dużego pajaca, który budził ogólny podziw i zazdrość.

Niebawem dowiedział się Wawrzyniec o całem zajściu i był nader ucieszony.

Wieczorem, gdy zapuszczał okna w buduarku hrabiny, ona sama weszła do pokoju, zmęczona całym dniem. Już wobec wszystkich podziękowała serdecznie Wawrzyńcowi, teraz jednak, jeszcze raz chciała z nim pomówić, jeszcze raz mu wyrazić wdzięczność.

— Wawrzyńcze — rzekła łagodnie — bez ciebie nie miałabym już dziecka.

— Oh, pani! Cóżby się było ze mnie stało bez pani! Nie zapomniałem, com winien, i na Boga, nigdy nie zapomnę.

— Ja również nie zapomnę, cożeś mi dziś wyświadczył.

— Niech hrabina tak nie mówi, przecież chętniebym oddał życie swoje dla pani.

— Jesteś dobry.

— Zawdzięczam pani więcej niż życie, zawdzięczam pani więcej niż życie mojej ukochanej matki. Byłaby umarła... Zamiast tego, wszystko się u nas jak najlepiej układa.

Biedny chłopak był bardzo głęboko wzruszony; w głosie drgały mu łzy. Było tego zadużo dla matki, której uratowano jedyne dziecko. Wyciągnęła rękę do swego służącego i rzekła mu z głębi duszy: — Dziękuję!

Wawrzyniec wrócił do swej izdebki, z sercem przepełnionem wdzięcznością, i zamiast się położyć spać, wyjął z portfelu list Maryni i ucałował go z uszanowaniem. Sam widok kosztownej koperty budził w jego duszy silne wspomnienia nieszczęsnej chwili, w której się zaczął staczać po drodze występku. Mała Marynia go zatrzymała od upadku; jej niewinność służyła mu za tarczę obronną, a szlachetna dobroć hrabiny uczyniła resztę.

Z żalem spostrzegł Wawrzyniec, że koperta straciła na białości, ponieważ sam portfel był już stary. Dlatego też opakował list najpierw w kawałek białego papieru, by go móc lepiej przechować. Przedtem jednak przeczytał ten list dziecka, które stało się jego aniołem stróżem. Potem rozmyślał o swojem życiu i na kolanach dziękował Bogu, on biedny wieśniak bretoński, za wielką łaskę, której doznał za pośrednictwem nieznanego biednego dziecka. Zamiast kary doznał przebaczenia i dobroci.

Dzień następny był prawie świętem rodzinnem; każdy, wedle możności starał się o to, by mała Alicja jak najprędzej zapomniała o niebezpieczeństwie, które jej zagrażało w falach zielonej rzeki.

Nikomu jednak nie udało się dziewczynkę tak rozweselić, jak pani Lilith.

Stara dama, oryginalny typ kokieterji śmiesznej i przestarzałej, skarżyła się od dłuższego czasu na melancholję. Uważała ten swój stan za chorobliwy, bo przecież miała miłe towarzystwo i rozrywek podostatkiem.

Prawdę mówiąc, pani de Verange nie najlepiej się czuła w tem środowisku rozumnem. Gospodarze robili wszystko, co było w ich mocy, by jej pobyt uprzyjemnić, a jednak smutek coraz bardziej odbijał się na wesołej zwykle twarzy pani Lilith.

— Jestem w czarnej rozpaczy — orzekła wreszcie tonem zniechęconym. — Muszę się zabrać do energicznego środka leczniczego, który dotychczas nigdy jeszcze mnie nie zawiódł.

Generał przyobiecał niby chorej pomoc.

— Poślę po lekarza, dla pani.

— Nie trzeba żadnego lekarza. Mam receptę już gotową nie od dziś.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela 18 marca

Niedziela czwarta W. Pos u.

Św. Cyryla, biskupa jerozolimskiego, † 386.

Gabriela archanioła.

SŁOW.: BOGUCHWAŁ.

Weselcie się Jeruzalem i zgromadzajcie się wszyscy, którzy miłujecie je; radujcie się z weselem, którzyście w smutku zostawali. (Izajasz LXVI. 10.)

Błogosławcie Panu wszyscy Aniołowie jego możni w sile, którzy czynicie słowo jego. (Psalm CII. 20.)

W on czas: Posłał Bóg Anioła Gabrjela do miasteczka Galilei, zwanego Nazaret.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 5.54, zachodzi o godz. 17.51. — Księżyc wschodzi o godz. 5.00, zachodzi o godz. 13.09. — Dziś księżyc mija Marsa.

Długość dnia wynosi 11 godzin 57 minut.

Zmiany powietrza przed 100 laty: burzliwe, obfity deszcz. Jutro: mglisto i wilgotno.

Jutro poniedziałek 19 marca: Św. Józefa, Oblubieńca N. M. Panny.

Uroczystość św. Józefa przypada na 19 marca. W kościele wschodnim istniało to święto już w IX wieku, na zachodzie jest od 200 lat dopiero. Przypomina nam to święto udział św. Patrjarchy w dziele odkupienia, jako opiekun i obrońca Jezusa i Marji, miał on wielki udział w dziele naszego zbawienia. Dlatego też jest po Matce Najświętszej najpotężniejszym naszym przyczyńcą u Boga. Czcimy go przedewszystkiem jako patrona umierających, bo miał to szczęście oddać Bogu ducha na rękach Jezusa i Marji. W pierwszych wiekach nie święcono jego święta, bo wtedy wogóle obchodzono tylko uroczystość męczenników, a może i dlatego, aby ktoś nie mniemał, że św. Józef jest rzeczywistym ojcem Pana Jezusa.

*

Miły Bogu i ludziom, którego pamiątka jest w błogosławieństwie. Podobnym go uczynił świętym w chwale i uczynił go wielkim. Uczynił go świętym w wierze i w cichości jego. (Ekkli. XLV. 1. 2.)

—o—

— Z czynności Komitetu Floty Narodowej do dnia 1 stycznia 1928 r. Komitet Floty Narodowej po przeprowadzeniu reorganizacji ukonstytuował się na mocy ustawy z dnia 16 lutego 1927 r., wstępne swe prace jednak mógł rozpocząć dopiero po ogłoszeniu ustawy w „Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej" w dniu 23 marca 1927 r.

Czynności organizacyjne, założenie biura, porozumienie co do współdziałania z władzami rządowemi, wreszcie wykonanie wielkiej ilości druków spowodowały, że wysyłka pism i druków mogła się zacząć w maju r. ub. Pierwsze poważniejsze wyniki pracy propagandowej w postaci wkładek członków otrzymane zostały we wrześniu r. ub. Miesiąc ten należy uważać za początek realnej działalności Komitetu. Od tego czasu liczba członków, członków korespondentów i kół miejscowych zaczyna stale wzrastać.

Należy zaznaczyć, że początek działalności Komitetu przypada na okres czasu wysoce niesprzyjający tego rodzaju akcji społecznej: zbiórka na rzecz powodzian, wybory samorządowe, uroczystości sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego, wreszcie wybory do sejmu i senatu — wszystko to zmniejszało skuteczność prac Komitetu. Z wyżej wyliszczonych powodów większe miasta dotychczas nie zaczęły swej akcji, do której przystąpią po ukończeniu wyborów do sejmu i senatu.

Obecnie Komitet Floty Narodowej posiada 136 kół miejscowych, 830 członków korespondentów, rozsianych po całej Rzeczypospolitej Polskiej, pracuje skutecznie zbierając dobrowolną daninę na budowę floty narodowej.

— Ochrona historycznych zabytków przed zniszczeniem i wywozem zagranicę. „Dziennik Ustaw" z dnia 14 marca zamieszcza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami.

Przedmioty otrzymują charakter zabytków, na skutek orzeczenia władzy konserwatorskiej pierwszej instancji.

Zarządy związków komunalnych, gmin wyznaniowych, osób prawnych kościelnych i zakonnych kościoła katolickiego, obowiązane są zawiadamiać właściwe władze konserwatorskie pierwszej instancji o będących w ich posiadaniu przedmiotach, mających wartość zabytkową.

Zabytków nie wolno burzyć, rozkopywać, niszczyć, przerabiać, odnawiać, rekonstruować, zabudowywać, uzupełniać, ani przewozić bez uprzedniego zezwolenia władzy konserwatorskiej pierwszej instancji.

Skarbowi państwa służy prawo pierwszeństwa nabycia sprawnego przez właściciela zabytku ruchomego bądź nieruchomego.

Zabytki nie mogą być wywożone z granic państwa polskiego bez zezwolenia władzy konserwatorskiej 1-szej instancji.

Władze konserwatorskie 1-szej instancji mogą zakazać wszelkich robót, których wykonanie zeszpeciłoby otoczenie zabytku i widok na zabytek lub z zabytku, albo roboty te wstrzymać.

— Prawo o ochronie zwierząt. Istniejące przepisy, dotyczące ochrony zwierząt, są przestarzałe. Coraz częstsze wypadki znęcania się nad zwierzętami czynią koniecznem wydanie przepisów, któreby zapewniły należyty wymiar sprawiedliwości. Z tych też założeń wychodzi projekt ustawy o ochronie zwierząt, który znajdzie się na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów.

Według projektu zabrania się wszelkiego znęcania się nad zwierzętami. Za zwierzęta uważa się wszelkie domowe i oswojone zwierzęta, ptactwo, schwytane zwierzęta i ptactwo dzikie, jako też ryby, płazy, owady itp. Zabrania się używania do pracy chorych, rannych lub kulawych zwierząt, bicie ich po głowie, dolnej części brzucha i kończynach, bicie przedmiotami twardemi i ostremi; nie wolno przeciążać zwierząt pociągowych. Karać się będzie złośliwe straszenie i drażnienie zwierząt.

Doświadczenia w celach naukowych nie będą uważane za wykroczenie przeciw ustawie. Minister spraw wewnętrznych upoważni poszczególne stowarzyszenia do współdziałania z urzędami państwowemi w ujawnianiu przestępców.

— Budowa domów mieszkalnych dla kolejarzy. Ministerstwo komunikacji opracowało program budowy domów mieszkalnych dla pracowników kolejowych. Odpowiednie sumy na akcje budowy, która będzie prowadzona w całym szeregu ośrodków kolejowych, są przewidziane w budżecie na rok 1928/29. Ostateczne ustalenie programu budowlanego nastąpi już w tych dniach i wkrótce potem rozpocznie się budowa domów.

* **Ostateczne obliczenie wyborów do Senatu.** Ostateczne wyniki wyborów do Senatu na Śląsku przedstawiają się następująco:

Uprawnionych do głosowania było 412.030. Oddano głosów 358,566, unieważniono przez komisje obwodowe 2.583, przez komisję okręgową 2.369. Ogólna liczba głosów ważnych 356.197.

Na poszczególne listy padło głosów: na listę nr. 1 (Narodowe Chrześcijańskie Zjednocz. Pracy) 134.844, nr. 2 (socjaliści) 33.452, nr. 18 (blok mniejszości) 116.132, nr. 36 (komuniści) 4.549, nr. 37 (Korfanty) 67.220.

* **„Pszczelarz Śląski."** Pod tym tytułem zaczął wychodzić w Katowicach ilustrowany miesięcznik, organ Śląskiej Hodowli Pszczół pod redakcją p. Antoniego Seweryna. Mamy przed sobą pierwszy (podwójny) numer tegoż miesięcznika. Przeglądnęliśmy go pilnie i stwierdzamy z wielką przyjemnością, że treść jego jest nader obfita. Rozpoczyna się artykułem omawiającym prace naukowe i zasługi około pszczelnictwa rodaka naszego, ks. dr. Jana Dzierżona, który dostąpił światowej sławy i był znany jako „książę pszczół". Dalsze artykuły przedstawiają rozwój pszczelnictwa w Polsce, powody upadku pasiek na Śląsku oraz uczą nas, jak używać należy miodu jako lekarstwo. Całość uzupełniają komunikaty i rady dla początkujących. Jednem słowem "Pszczelarz Śląski" jest miesięcznikiem, który nietylko pszczelarzom możemy polecić, ale który pszczelnictwu śląskiemu niewątpliwie odda wielkie przysługi. To też pszczelarzy, czytelników naszych zachęcamy do abonowania „Pszczelarza Śląskiego", którego przedpłata jest stosunkowo niska, gdyż wynosi tylko 1.80 zł. kwartalnie. Zamawiać można na każdym urzędzie pocztowym lub też wprost w administracji: Katowice, ulica Wincentego Pola 22. Wydawnictwu nowemu zaś życzymy wszelkiej pomyślności, a przedewszystkiem jak najwięcej przedpłacicieli. Żywimy nadzieję, że „Pszczelarz Śląski" służyć będzie pszczelarzom śląskim radami, będzie ich dobrym nauczycielem a co najważniejsze, doprowadzi pszczelarstwo śląskie do rozwoju a pszczelarzy samych do dobrobytu.

Z Katowickiego.

Katowice. (Nowa droga publiczna. Policja miejska podaje do publicznej wiadomości, że w miejsce skasowanej drogi publicznej z ulicy Kozielskiej, przechodzącej przez tor kolejowy aż do nieruchomości Altmana ustala się nową drogę publiczną i to z przedłużonej ulicy Kozielskiej, prowadzącą przez nieruchomość szpitala miejskiego i dyrekcji kolei państwowej. Sprzeciwy przeciwko ustaleniu nowej drogi należy wnosić do 4 tygodni.

— (Zamianowanie). Minister komunikacji zamianował członkami dyrekcyjnej rady kolejowej w Katowicach na trzecią kadencję: generalnego dyrektora Zjednoczonych hut Król. i Laura w Katowicach, p. Jerzego Haasego i generalnego dyrektora kopalni „Hoim" w Niewiadomie Górnym, p. inżyniera Marjana Wojciechowskiego.

Janów w Katowickiem. (Misje święte). W dzisiejszą sobotę, dnia 17 marca rozpoczynają się misje polskie, zaś jutro w niedzielę misje niemieckie. Misje odprawiają OO. Franciszkanie z Panewnika.

Bykowina w Katowickiem. (Kradzież z włamaniem.) W nocy na 15 bm. włamali się złodzieje do warsztatu rzeźnickiego Maksymiljana Wielkowskiego, skąd skradli około 100 kg. mięsa i słoniny wędzonej, poczem zbiegli nierozpoznani.

Wełnowiec w Katowickiem. (**Bohaterski czyn powstańca**). Z końcem ubiegłego miesiąca zdarzył się na kopalni „Hohenlohe“ nieszczęśliwy wypadek, ofiarą którego padł górnik Paweł Muc, zabity przez obrywające się kamienie. Drugi robotnik Sztakowy przysypany został tak dalece kamieniami, że mowy prawie nie było, by go żywcem wydostać. Na odgłos spadających kamieni przybiegł sztygar Przybyła i nie zważając na grożące mu niebezpieczeństwo, zaczął odgrzebywać zasypanych, ratując po półgodzinnej mozolnej pracy jednego z zasypanych.

Mysłowice. (Opłaty mostowe). Przy przejeździe przez most na dworzec Mysłowice—Radocha obowiązują następujące opłaty: Od doróżki i sanek jednokonnych 20 gr.; od dwukonnych 30 gr.; od wozu ciężarowego lub sań próżnych 30 gr.; od wozu ciężarowego lub sań naładowanych jednokonnych — 40 gr.; dwukonnych — 60 gr.; od samochodu ciężarowego lub autobusu próżnego — 80 gr.; od naładowanego — 1.50 zł.; od samochodu ciążarowego z przyczepka 1.80 zł.; od roweru z motorem lub od motocykla 20 gr.; od samochodu trzykołowego próżnego 20 gr.; od naładowanego 50 gr.; od jednego luźno prowadzonego konia 5 gr.; od sztuki bydła, osła, muła, owcy, kozy itp. — 5 gr. Stawki liczy się na przejazd lub przejście tam i z powrotem. Pojazdy władz państwowych i wojskowych wolne są od opłat mostowych; pojazdy władz samorządowych mogą być uwolnione od opłaty po odpowiedniej uchwale władz miejskich.

Siemianowice w Katowickiem. (Zaopatrzyli się na święta.) Bezrobotny Szymon Gajda zauważył w szopie handlarki Marji Łukowskiej kilka skrzyń jaj. Powiadomił o tem kolegę Augustyna Wojtynka i w nocy na 23 grudnia 1927 r. skradli trzy skrzynie (ogółem 4200 sztuk jaj), które przy pomocy Jana Gajzlera i Józefa Michnika ukryli w chlewiku Gajdy. Poszkodowana zgłosiła kradzież policji, której też po krótkim czasie udało się wyśledzić sprawców, zaś jajka znaleziono u Florentyny Bochenkowej w Józefowcu i Jadwigi Jaegerowej w Chropaczowie, które część już pomiedzy sobą rozdzieliły, część odsprzedały. Pociągnięci do odpowiedzialności sądowej oskarżeni przyznali się do winy. Ze wzgędu na to, że oskarżeni Gajda, Wojtynek i Machnik są zawodowymi złodziejami, karanymi kikakrotnie za kradzież, sąd skazał Gajdę i Wojtynka każdego na rok, Machnika na 5 miesięcy więzienia, Gajzlera, ponieważ dotychczas jeszcze nie był karany, na trzy miesiące z zawieszeniem na trzy lata. Oskarżone Bochynkową i Jaegerową uznano winnymi paserstwa, za co sąd skazał każdą z nich na miesiąc więzienia z zatrzymaniem kary na przeciąg trzech lat. (A. P.)

Nowawieś w Katowickiem. (Pożar.) Dnia 16 bm. o godz. 2 spaliła się doszczętnie budka strażnicza w zakładach „Silesia“. Pożar powstał wskutek zapalenia się desek od rozpalonego pieca żelaznego.

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (O udekorowanie domów). Magistrat z okazji imienin marszałka Józefa Piłsudskiego uprasza obywateli o udekorowanie w dniach 18 i 19 b. m. domów chorągwiami, a okien nalepkami przez komitet na ten cel specjalnie wydanemi.

— (Pożyczki na budowle). Zarząd Zakładu ubezpieczeń społecznych w Król. Hucie uchwalił znowu pożyczkę dla kas oszczędności miast Król. Huty i Katowic. Pożyczka wynosi tym razem po 500.000 zł. dla każdej kasy oszczędności. Pożyczki są przeznaczone na poparcie akcji budowlanej, zwłaszcza w kierunku tworzenia małych budowli dla celów mieszkaniowych w Król. Hucie i na budowle własnego, to jest komunalnego użytku, w tem na dokończenie budowy nowego ratusza. Pożyczka dla kasy w Katowicach również ma na celu finansowanie budowli komunalnych. Bank spółdzielni Raiffeisena otrzymał kredyt w wysokości 1.000.000 zł. długoterminowy, spłatny w ciągu 20 lat, na akcję budowlaną po wsiach. Bank Raiffeisena, oparty o około 180 spółdzielni i utrzymujący najżywszą łączność ze wsią i jej potrzebami, rozwija się w ostatnim czasie do wielkości jednego z najpoważniejszych banków.

Świętochłowice. (Wydawanie kart cyrkulacyjnych.) Urząd okręgowy donosi, że wydawanie względnie przyjmowanie kart cyrkulacyjnych odbywać się będzie w następującym porządku: Wydawanie gotowych kart cyrkulacyjnych w poniedziałki i wtorki każdego tygodnia od godziny 8 do 13. Odbieranie wniosków na karty cyrkulacyjne uskuteczmia się tylko w piątki każdego tygodnia od godz. 8 do 13. Osoby, które dotychczas wniosków o karty cyrkulacyjne nie podały, wzywa się, by uczyniły to do końca bieżącego miesiąca.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. (Niefachowi przemytnicy.) W lutym br. usiłowali Wiktor Czech i Ryszard Osadnik stąd przewieść przez rzekę około Łagiewnik trzy aparaty do gry „Bajazo“. Przechodzący tam posterunkowy przytrzymał wymienionych i odstawił ich do więzienia. Dnia 16 marca wydział karno-skarbowy w Katowicach skazał Czecha na 5000 zł. Osadnika na 3000 zł kary. Równocześnie orzeczono konfiskatę przemyconego towaru. (A. P.)

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe.
w dniu 16 marca 1928 r.

Płacono: za 100 złotych 46.90 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213.40 złotych; za dolara amerykańskiego 8.91 ¼ złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.90 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej
w dniu 15 marca 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.38 złotych; za 100 franków francuskich 34.99 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125 złotych; za 100 koron czeskich 26.35 złotych; za 100 lirów włoskich 47 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.20 złotych; za 100 guldnów holenderskich 357 złotych.

---

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 16 marca 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 52—54. Żyto 44—45. Owies 43—45. Jęczmień 43—44. Makuch lniany 52—54. Makuch słonecznikowy 47—48. Osucie pszeniczne 31.50—33.00. Osucie rżane 30 do 31. Tendencja spokojna.

Warszawska giełda zbożowa
w dniu 15 marca 1928 r.

Żyto kongresowe 43.00—43.50. Żyto kongresowe franko Warszawa 29.00. Osucie pszeniczne 32.00. Owies kongresowy franko Warszawa 42.50. Owies pomorski 41.50. Owies poznański do siewu 42.50. Kukurydza rumuńska 40.15. Mąka pszeniczna franko Warszawa 74—76. Jęczmień browarowy 42—43. Tendencja stała. Obroty przeszło 345 tonn.

Zgoda w Świętochłowickiem. (Program obchodu imienin) I. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego jest następujący: Ponieważ w dniu 19-go marca rb. obchodzi tutejszy kościół pod wezwaniem św. Józefa adorację, dlatego odbywa się cała uroczystość Imienin Marszałka już w niedzielę 18 bm. i to w niedzielę 18 bm. przed południem: O godz. ½ 9 zbiórka na placu szkolnym, o godz. 9 wymarsz na nabożeństwo, o godz. 11 po nabożeństwie pochód przez miejscowość, przemówienie i rozwiązanie pochodu. Po południu: O godz. 18 ½ (½ 7) Akademia na sali hutniczej, o godz. 19 ½ (½ 8) pochód do Świętochłowic na capstrzyk przed gmach pana starosty, gdzie p. starosta przemówi. Pozatem w niedzielę 18 bm. po południu o godz. 16 (4) jest otwarcie czytelni hutniczej w hucie Zgoda i to: O godzinie 4 powitanie przed bramą hutniczą przedstawicieli władz, gości itd. O godz. 4,15 poświęcenie i otwarcie czytelni. Zaś do południa idzie cała załoga huty Zgoda wspólnie z stowarzyszeniami na nabożeństwo.

Z Pszczyńskiego

Pszczyna. (Uroczystość ku czci marszałka Piłsudskiego.) Z okazji obchodu Imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego urządza tutejsze Bractwo Strzeleckie w niedzielę, dnia 18-go marca 1928 r. w Strzelnicy strzelanie konkursowe o nagrody.

— (Kolonja imienin marsz. Piłsudskiego.) Komitet Powiatowy na zebraniu dnia 12 marca rb. uchwalił zwrócić się do Magistratu w Pszczynie z wnioskiem, aby Rada Miejska na nadzwyczajnem uroczystem zebraniu uchwaliła, mającej wybudować się w roku bieżącym kolonji w Pszczynie, składającej się z 20 domów robotniczych i 3 domów urzędniczych, nadać nazwę kolonii im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Społeczeństwo miast Pszczyny żywi nadzieję, że Rada Miejska jednogłośnie do wniosku się przychyli tem bardziej, że kolonja wybudowana będzie wyłącznie z funduszów Skarbu Śląskiego.

Z Rybnickiego.

Biertułtowy w Rybnickiem. (Założenie chóru.) Staraniem młodych działaczy narodowych założono tu chór pod nazwą „Echo“. Na pierwszem zebraniu wybrano zarząd w następującym składzie: Adolf Kosioł prezes, Engelbert Gruszczyk wiceprezes, Franciszek Nimptsch sekretarz, Karol Kuśka skarbnik. Na dyrygenta wybrano asystenta biurowego Henryka Kłosoka. W końcu ustalono wysokość składek miesięcznych i dni lekcyj i zebrań.

Przyszowice w Rybnickiem. (Nieszczęśliwy wypadek na kopalni). Na szybach „Delbrück“ pod Zabrzem został okaleczony ciskacz Anzelm Pilny z Przyszowic.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Nieszczęście kolejowe. Na tutejszej stacji kolejowej wykoleiło się kilka wagonów towarowych. Szkoda materjalna jest dość znaczna.

Wodzisław w Rybnickiem. (Pożar). W pewnem domostwie przy kościele ewangelickim wybuchł pożar, który ugasiła straż pożarna w stosunkowo krótkim czasie. Zgorzała tylko część budynku.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Szpital dla dzieci im. marszałka Piłsudskiego.) Zarząd Spółki Brackiej postanowił na ostatniem posiedzeniu zwrócić się do urzędu wojewódzkiego oraz do Związku kas chorych województwa śląskiego z propozycją wybudowania wspólnemi siłami szpitala dla dzieci im. marszałka Piłsudskiego.

— (Statystyka bezrobotnych.) Według sprawozdania urzędu pośrednictwa pracy w Tarnowskich Górach przypuszczalna liczba bezrobotnych wynosiła w końcu stycznia 2721 osób. Zasiłki pobierało z funduszu bezrobocia 334, z doraźnej pomocy państwowej 709, według rozporządzenia niemieckiego 144, z doraźnej akcji państwowej 93, razem 1280 osób. Wypłacono razem 86.348.56 złotych zapomóg. Położenie na rynku pracy nie doznało żadnej poważniejszej zmiany, gdyż roboty sezonowe w tutejszym powiecie nie zostały jeszcze rozpoczęte, zaś w zakładach przemysłowych ruch jest nieznaczny.

Radzionków w Tarnogórskiem. (Sprawa naczelnika gminy p. Broncla). W dniu 15 bm. odbyła się ponowna rozprawa przeciwko naczelnikowi gminy i urzędu okręgowego p. Bronclowi o rzekome pozbawienie wolności p. Szczepana Krupy. Sąd uwolnił p. Broncla od winy i kary i powstałe koszta przelał na skarb państwa.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Kradzież w hotelu.) Dnia 12 bm. włamał się nieznany sprawca do pokoi hotelowych Rzeźniczka, skąd skradł znaczną ilość garderoby, bielizny, oraz gotówkę 140 złotych. Szkoda wyrządzona przez kradzież wynosi 1.700 zł. Podczas dochodzeń zdołano przytrzymać sprawcę kradzieży, niejakiego Franciszka Szafira z Częstochowy, który usiłował ze skradzionemi rzeczami wyjechać do Częstochowy.

Z całej Polski.

Łuck. (Pożar poczty.) W sobotę w nocy wybuchł pożar w gmachu poczt i telegrafów, przyczem uszkodzona została centrala telefoniczna. Połączenia telegraficzne i telefoniczne zostały przerwane. Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców podpalenia. Zwraca uwagę fakt, że jest to drugi kolejny pożar w przededniu wyborów, mianowicie w przeddzień wyborów do sejmu w podobnych okolicznościach wybuchł pożar w gmachu, mieszczącym biura Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Czeladź koło Sosnowca. (Tragiczna śmierć dwóch górników.) Przy odbudowie nieczynnego od 25 lat szybu na terenach kopalni Czeladź runęło stare zabezpieczenie ścian wraz z rusztowaniem, na którem pracowali robotnicy. Robotnik Ramion, który spadł z wysokości 40 metrów na dno szybu, poniósł śmierć na miejscu, drugi robotnik Błach zaczepił się na pewnej wysokości o wystające belki, został jednak zmiażdżony przez spadające drzewo. Winę wypadku przypisują zarządowi kopalni, który nie zbadał należycie stan starego zabezpieczenia ścian szybu.

Śrem w Wielkopolsce. (Trup w zaszytym worku w jamie). Przed paru dniami wybrało się kilku chłopców ze Śremu do lasu psarskiego na króliki. W jednej norze znaleźli wypchany, zaszyty worek. Gdy go otworzyli, z przestrachem ujrzeli trupa czterotygodniowego może dziecka. Donieśli o tem policji, która wdrożyła śledztwo, na razie jednak bez wyniku.

Wilno. (Dynamit urwał głowę żołnierzowi.) W czasie robót na terenie budowy objektów wojskowych na Zwierzyńcu koło Wilna, wybuchł ładunek dynamitowy, powodując tragiczne skutki. Plutonowy Damińczuk wyrzucony został siłą wybuchu w górę i spadł z oderwaną głową. Wysłano specjalną komisję dla zbadania przyczyny wybuchu ładunku dynamitowego.

Rawicz w Wielokpolsce. (Śmierć chłopców w stawie.) W Krzmieniewie (pow. Rawicz) 8-letni Rudolf Griesche, syn miejscowego gospodarza poszedł na staw pokryty lodem, chcąc zabawić się ślizganiem. Lód był zbyt słaby, by mógł utrzymać na sobie ciężar — chłopiec utonął. Na krzyk tonącego przybiegł 15-letni brat jego, chcąc go wyratować, lecz również utonął. Także i matka chłopców tonęła, i byłaby również straszną pod lekką powłoką lodu śmierć znalazła, gdyby nie pomoc sąsiadów. Chłopców wydobyto pod wieczór — ale już zimnych, bez życia.

Bydgoszcz. (Skazany na podwójną karę śmierci.) Sąd okręgowy w Brodnicy rozpatrywał sprawę głośnego morderstwa, popełnionego przez Bronisława Skonieczka na dwóch siostrach, Szymańskiej i Żebrowskiej. Skonieczko, dowiedziawszy się, że obie siostry zamierzają zakupić krowę, ofiarował swe opśrednictwo i wywabiwszy każdą z nich w pole, zamordował, rabując 320 złotych. Sąd skazał go na podwójną karę śmirci. Skazaniec, mający żonę i troje dzieci, przyjął wyrok spokojnie.

Ostatnie telegramy.

Biskupi polscy u Ojca Świętego.

Rzym. (Pat.) Ojciec Święty przyjął dzisiaj na posłuchaniu biskupów przemyskiego — księdza Nowaka i tarnowskiego — księdza Wałęgę.

O przerwanie niemiecko-sowieckich rokowań handlowych.

Berlin. (WTB). Czwartkową uchwałą rządu Rzeszy przerwane zostały sowiecko-niemieckie rokowania handlowe na skutek aresztowania przez Sowiety sześciu inżynierów i techników niemieckich, zatrudnionych w rosyjskiem górnictwie węglowem.

Cała prasa niemiecka z wyjątkiem komunistycznej pochwala powyższą uchwałę rządu Rzeszy. Wszystkie poważne dzienniki berlińskie są zgodne w stwierdzeniu, że aresztowanie przez Sowiety sześciu obywateli niemieckich, czynnych przy gospodarczej odbudowie Rosji, pociągnąć musi za sobą oziębienie stosunków niemiecko-rosyjskich, o ile władze sowieckie natychmiast nie zgodzą się na publiczne ujawnienie prawdziwych powodów aresztowania i na przyznanie aresztowanym zachodnio-europejskich praw przysługujących posądzonym.

Oburzenie nacjonalistów niemieckich.

Berlin. (Pat.) Nacjonalistyczna prasa berlińska omawia z oburzeniem wczorajsze przemówienie posła Baczewskiego w sejmie pruskim, nazywając bezczelnością porównanie położenia mniejszości narodowych w Niemczech z położeniem Niemców tyrolskich.

Z obrad komisji rozbrojeniowej.

Genewa. (Pat.) Komisja przygotowawcza konferencji rozbrojeniowej zajmowała się na piątkowem popołudniowem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem Loudona, sprawozdaniem o pracach komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa. Delegat rosyjski Litwinow, wywodził, że droga, po której poszedł komitet rozjemstwa i bezpieczeństwa a mianowicie zawieranie układów w sprawie rozjemstwa i bezpieczeństwa, nie jest drogą właściwą i nie może stać się przygotowaniem do rozbrojenia. Podobne układy są niebezpieczne. Mogą one bowiem w pewnych warunkach doprowadzić do układu wojskowego, podobnego do tych, jakie zawierane były przed wojną światową. W końcu Litwinow oświadczył, że prawdziwem bezpieczeństwem może być jedynie całkowite i pospieszne rozbrojenie.

Zmiana polskiej placówki w Niemczech.

Szczecin. (wiad. wł.) Istniejący w Szczecinie Wicekonsulat Rzeczypospolitej Polskiej przemianowany został z dniem 1 kwietnia rb. na Konsulat.

Kierownikiem placówki szczecińskiej jest p. Jerzy Lechowski, dobrze zasłużony urzędnik polskiej służby zagranicznej.

Handlowe rokowania niemiecko-litewskie.

Berlin. (PAT). Jak donosi prasa berlińska, rokowania handlowe niemiecko-litewskie mają być podjęte w drugiej połowie marca.

Kłopoty z orderami afgańskimi.

Berlin. (WTB). Król afgański — według prasy berlińskiej — polecił wręczyć wybitnym politykom niemieckim, m. i. prezydentowi Hindenburgowi i kanclerzowi Marxowi, po orderze afgańskim i po szkarłatnym płaszczu jedwabnym, darowanie którego oznacza jednocześnie nadanie tytułu księcia afgańskiego. Tak prezydent Hindenburg jak kanclerz Marx przejęli ordery i odznaczenia.

Wiadomość powyższa wywołać musi żywe zdziwienie, bowiem wejmarska konstytucja niemiecka zabrania obywatelom niemieckim przyjmowanie jakichkolwiek orderów i odznaczeń.

Berlin. (PAT). Pogłoski o tem, że poseł afgański po wyjeździe króla afgańskiego wręczył prezydentowi Hindenburgowi i kanclerzowi Marxowi wysokie ordery afgańskie, których przyjęcie zabrania konstytucja niemiecka, potwierdzają się. Udekorowania orderm afgańskim odmówił tylko prezydent parlamentu Loebe, powołując się na konstytucję. Otoczenie prezydenta Hindenburga i kanclerza Marxa znalazło z tej trudnej sytuacji wyjście, uznając ordery jako odznaki pamiątkowe, które wolno jest przyjmować.

Trzęsienie ziemi w Grecji.

Ateny. (WTB.) Grecja nawiedziona została trzęsieniem ziemi. Trzęsienie ziemi miało miejsce w okolicy greckiego miasta Koryntu.

Do obywateli gminy Świętochłowice!

W dniu 19 marca święci cała Polska dzień Imienin Pierwszego Naczelnika Polski Odrodzonej i

Pierwszego Marszałka Polski J. Piłsudskiego.

W dniu tym cały naród Polski, bez różnicy stanów i zawodów składa hołd Wielkiemu Budowniczemu Polski.

W zbiorowym hołdzie tym winno wziąć tłumny i gorący udział miejscowe obywatelstwo manifestując swoje uczucia czci i przywiązania do Osoby Pierwszego Obywatela Polski Niepodległej oraz miłości i wierności dla wielkiej naszej Ojczyzny przez gremjalny udział w uroczystościach urządzonych staraniem Komitetu zawiązanego pod protektoratem

J. W. Pana Starosty Szalińskiego

przez udekorowanie swych domów chorągwiami, emblematami państwowemi i narodowemi i przez iluminację domów w czasie capstrzyku.

Program uroczystości.

Niedziela 18 marca.

1) Uroczysta Akademja — w sali pana Michalika (dawniej Fojcik)

a) Orkiestra,
b) Otwarcie przez p. naczelnika W. Polaka,
c) Występ kółka śpiewackiego „Moniuszko",
d) Odczyt — wygłosi wicestarosta p. dr. Kostka.
e) Deklamacje,
f) Występ kółka śpiewackiego „Moniuszko",
g) Zakończenie — orkiestra.

Wstęp na akademję wolny!

Początek akademji punktualnie o godz. 17.30.

2) Po akademji capstrzyk z pochodniami ulicami: Bytomską i Wolności pod starostwo, gdzie przyłączą się pochody z sąsiednich gmin powiatu.

Do zebranych przemówi z balkonu pan starosta Szaliński, poczem pochód wraca ulicami: Wolności, Cmentarną, Vogta, Szpitalną, Długą na ul. Bytomską, gdzie się rozwiąże.

Poniedziałek, dnia 19 marca:

1) O godz. 6 pobudka.

2) O godz. 9 rano zbiórka szkół i wszystkich miejscowych towarzystw i organizacyj ze sztandarami na targowisku.

3) O godz. 9.30 wymarsz do kościoła parafialnego na uroczyste nabożeństwo. — Podczas nabożeństwa śpiewa chór kościelny „Cecylja".

4) Po nabożeństwie ustawiają się szkoły, towarzystwa i organizacje do defilady, na ulicy Wolności (przed urzędem skarbowym) przed przedstawicielem rządu panem starostą Szalińskim, poczem na targowisku nastąpi rozwiązanie pochodu.

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!
Niech żyje Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki!
Niech żyje pierwszy Marszałek i Prezes Rady Ministrów Józef Piłsudski!

Za Komitet
Wiktor Polak, naczelnik urz. okr.
i kom. nacz. gminy.

Program radiowy.

Niedziela 18 marca.

Warszawa. fala 1.111 m.
10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej — 12.00 Sygnał czasu i komunikaty — 12.10 Uroczysty obchód imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego (Transmisja z Filharmonji) — 14.00 do 15.00 Odczyty dla rolników — 15.00 Komunikat meteorologiczny — 15.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji — 17.20 Rozmaitości — 19.10 do 20.25 Odczyty — 20.30 Koncert wspólny radjostacji Warszawa i Wilno — 20.00 Sygnał czasu i komunikaty — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków. fala 566 m.
15.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej — 12.00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej oraz komunikaty — 12.10 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej — 14.00 i 14.25 Pogadanki dla rolników — 15.00 Komunikat meteorologiczny — 15.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej — 17.20 Rozmaitości — 17.40 Z radjonizowana nowelka Klemensa Junoszy — 19.10 i 19.35 Odczyty — 20.00 Hejnał z wieży Marjackiej i komunikat sportowy — 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań. fala 344.8 m.
10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry — 12.00 i 12.25 Odczyty dla rolników — 12.50 Poranek muzyczny z Filharmonji Warszawskiej (Część II) — 17.30 Audycja dla dzieci — 18.50 Rzeczy ciekawe — 19.10 do 20.25 Odczyty — 20.30 Koncert orkiestry wojskowej — 21.00 Wieczór tatrzański — 22.10 Sygnał czasu i komunikaty — 22.50 Muzyka taneczna.

Wrocław. fala 322.6 m.
Gliwice. fala 250 m.
11.00 Nabożeństwo katolickie — 12.00 Orkiestra, chóry i przemówienia — 14.00 Zagadki — 14.10 Pogadanka ogrodnicza — 14.20 Transmisja odczytu rolniczego z Gliwic — 14.50 Szachy — 15.30 Program dla dzieci — 17.00 Odczyt — 17.30 Koncert 18.30 i 1905 Odczyty — 22.00 Wiadomości — 22.30 Muzyka taneczna.

Berlin. fala 483.9 m.
1.30 Poranek muzyczny — 14.30 Program dla rolnika — 15.30 Program dla młodzieży — 16.30 Muzyka — 19.25 Recytacje — 20.30 Program muzyczny ku uczczeniu pamięci Ibsena — 22.30 Muzyka taneczna.

Wiedeń. fala 217.2 m.
9.00 Gimnastyka domowa — 10.15 Produkcje chóru młodzieży — 11.00 Koncert symfoniczny — 15.30 Muzyka taneczna — 17.15 Odczyt podróżniczy — 19.00 Muzyka kameralna — 20.00 Sztuka mistyczna w 3 aktach.

Poniedziałek 19 marca.

Katowice. fala 422 m.
16.20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gosp. Woj. Śl. — 16.40 Odczyt — 17.05 Komunikaty — 17.20 Wykład języka polskiego (kurs niższy) — 17.45 Program dla najmłodszych — 18.15 Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja" — 18.55 Komunikat strażactwa śląskiego — 19.15 Rozmaitości — 19.35 i 20.00 Odczyty — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.

Warszawa. fala 1.111 m.
12.00 Sygnał czasu, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy — 16.00 i 16.40 Odczyty — — 17.45 Program dla najmłodszych — 18.15 Muzyka taneczna — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 20.00 Odczyt 20.30 Koncert polskiego radja dla żołnierza polskiego w dniu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.

Kraków. fala 566 m.
12.00 Transmisja sygnału czasu, hejnału z wieży Marjackiej, komunikatów oraz muzyki z płyt gramofonowych — 15.00 Komunikaty meteorologiczny i gospodarczy — 16.40 i 17.20 Odczyty — 17.45 Transmisja programu dla najmłodszych z Warszawy — 19.05 Komunikat rolniczy — 19.15 Rozmaitości — 20.00 Odczyt — 20.30 Transmisja koncertu polskiego radja z Warszawy.

Poznań. fala 344.8 m.
13.00 Giełdy zbożowa i towarowa — 13.15 Muzyka gramofonowa. W przerwie koncertowej giełda pieniężna — 16.55 i 17.20 Odczyty — 17.45 Koncert orkiestralny — 19.00 Rzeczy ciekawe — 19.35 i 20.00 Odczyty — 20.30 Transmisja koncertu polskiego radja z Warszawy — 22.00 Sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław. fala 322.6 m.
Gliwice. fala 250 m.
17.00 Muzyka filmowa — 18.00 i 18.30 Transmisje z Gliwic — 19.05 Nowe wydawnictwa muzyczne — 19.45 Rzut oka na współczesność — 20.10 Godzina pieśni — 21.10 Autorecytacje i wiadomości.

Berlin. fala 483.9 m.
15.30 Program dla pań — 16.15 Odczyt: Henryk Ibsen i jego dramaty — 17.00 Koncert węgierskiej muzyki narodowej — 19.30 Opera komiczna w 3 aktach Gounoda „Lekarz mimowoli". Następnie muzyka lekka.

Wiedeń. fala 217.2 m.
11.00 Poranek muzyczny — 16.00 Koncert popołudniowy — 17.00 Program dla dzieci — 18.00 do 19.00 Odczyty — 19.30 Transmisja z sali koncertowej.

Nieśmiały.

Córka dentysty: I cóż Stachu, oświadczyłeś się nareszcie ojcu o moją rękę?

Wielbiciel jęcząc: Nie . . . ilekroć stanę przed nim, tracę odwagę. Dzisiaj dałem znów ząb wyrwać.

Teatr Polski w Katowicach

Repertuar.

Sobota, dnia 17 b. m. „Trubadur".

Sobotę, dnia 17 b. m. „Ostatni występ Kozaków Dońskich".

Niedziela, dnia 18 b. m. „Wieszczka Lalek" pop.

Niedziela, dnia 18 b. m. „Casanova".

Teatr Polski na prowincji.

Sobota, dnia 17 b. m. „Szpieg", Rybnik.

Niedziela, dnia 18 b. m. „Warszawianka i I-szy obraz Nocy Listopadowej", Bielsko.

Poniedziałek, dnia 19 b. m. „Szpieg", Bielsko.

Krótko-zwięzłowato.

Nikt jeszcze nie zauważył, aby łososie, szczupaki i rybki złote spały, stąd jest ogólne mniemanie, że ryby te w ogóle nie sypiają.

*

Krwi ma człowiek przeciętnie 7 litrów.

16-ta Loterja Państwowa

5-ta klasa — 7-my dzień.

Główniejsze wygrane:

Zł. 10.000 nr. 22810.

Zł. 5.000 n-ry: 8022 50873 51489 69566 71127 100735 101930.

Zł. 3.000 n-ry: 1984 102930 120727.

Zł. 2.000 n-ry: 1984 102930 120727.

Zło. 3000 n-ry: 44951 73240 74013 80490 99677. 32494 46968 73505 77465 84774 99225 101730 108005 108209 117245.

Zł. 600 n-ry: 495 13361 14377 18152 25276 34474 36262 65652 66967 70473 70844 82552 101455 104949 111791 119661 122347 129657 129777.

Zł. 500 n-ry: 7769 8559 15143 16700 20040 20173 26406 29061 38952 42455 43951 45048 47456 51370 54344 54416 59097 68819 71276 80139 82979 85226 87271 87931 89933 92259 93900 99283 99381 101908 109134 112665 115107 117526 125087 126253 126345 129211.

Sprawy towarzystw.

Rydułtowy. Zebranie członków związku byłych pracowników plebiscytowych odbędzie się w niedzielę, 18 marca o godz. 14 u p. Ratajczaka w Rydułtowach. O liczne i punktualne stawienie się uprasza Zarząd.

Król. Huta. „Sokół" odbywa swe miesięczne zebranie w sobotę, dnia 17 marca b. r. o godz. 7.30 wieczorem na salce posiedzeń Z. Z. P. przy ul. Piłsudskiego nr. 3.

Ruda. Miesięczne posiedzenie Katolickiego Kółka Abstynentów odbędzie się w niedzielę, dnia 18 marca b. r. o godz. 18 w Rudzie w gimnazjum żeńskiem przy ul. 3-go Maja. Zaprasza się wszystkich członków i zwolenników trzeźwości. Zarząd.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

W dniu 13 b. m. zmarł

właściciel drogerji

śp. Emil Fontara.

Zmarły był od roku 1923 naczelnikiem obwodowym obwodu XVI miasta Katowic i spełniał gorliwie i sumiennie swe obowiązki honorowe.

Cześć Jego pamięci!

Katowice, dnia 15 marca 1928 r.

Magistrat.

Agitujcie za naszą gazetą!

Rozpowszechniajcie :-: naszą gazetę! :-: